

Portal Województwa Lubuskiego



Ruszył szpital tymczasowy w Zielonej Górze



Kategoria - Zdrowie

Data publikacji - 7 grudnia 2020 godz. 13:20

Od dziś, szpital tymczasowy dla chorych na COVID-19 w Zielonej Górze przyjmuje pacjentów. Do dyspozycji jest 170 łóżek, wysokospecjalistyczny sprzęt i kadra. To efekt ciężkiej pracy i dobrej współpracy wszystkich osób zaangażowanych w ten projekt.

- Dziś czuję dużą ulgę, bo stres był olbrzymi. Mieliśmy bardzo mało czasu na

uruchomienie tego szpitala. Pracowaliśmy naprawdę dzień i noc – to firma Mostostal z Zabrze, to personel szpitala. Im należą się największe podziękowania – mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak w szpitalu tymczasowym w Zielonej Górze, tuż przed przyjęciem pierwszych pacjentów.

Mało czasu i wszystkie ręce na pokład

Przypomnijmy, pomysłodawczynią utworzenia szpitala tymczasowego dla chorych na COVID-19 w budowanym Centrum Zdrowia Matki i Dziecka była marszałek Elżbieta Anna Polak. Pomysł poparł wojewoda lubuski, a ostateczną decyzję w tej sprawie wydał Minister Zdrowia. Zadanie nie było łatwe, ponieważ zgodnie z zapisami umowy zawartej 3 listopada br. między wojewodą, a Szpitalem Uniwersyteckim, szpital powinien być gotowy 7 grudnia. Walkę z czasem podjęła Firma Mostostal z Zabrze oraz personel lecznicy. Była to skuteczna walka, bo dziś szpital tymczasowy przyjął pierwszych pacjentów. - Kiedy trochę ponad miesiąc temu minister i wojewoda nałożyli na nas obowiązki byliśmy w pewnym dyskomforcie, bo było wiele niewiadomych i dużo stresu. To, co się później działo możemy nazwać dobrą drogą do stanu, który mam dziś. Wszyscy starali się stanąć na wysokości zadania. Dzięki współpracy z firmą Mostostal – wykonawcą obiektu i firmą Darol, która została wyznaczona do wyposażenia lecznicy, udało się zakończyć prace o kwartał szybciej niż planowano. Mieliśmy także wsparcie służb pani marszałek i pana wojewody. Udało się też dzięki ludziom, którzy tutaj spędzali czas od rana do nocy stawali na głowie, żeby to wszystko zrobić – czyli zespół pana doktora Kudlińskiego, dr Korczak oraz dr Ciach, a także pracownicy administracyjno-gospodarczy szpitala – mówił prezes Szpitala Uniwersyteckiego Marek Działoszyński.

Nowoczesny szpital tymczasowy

Niewątpliwym atutem tego rozwiązania jest to, że chorzy będą leczeni w nowym szpitalu, w przystosowanych do tego celu pomieszczeniach. Jak podkreślała marszałek Elżbieta Anna Polak, ta inwestycja, to najlepiej wydane pieniądze. - Gdy podjęliśmy decyzję o budowie Centrum Zdrowia Matki i Dziecka nikt z nas nie pomyślał że historia tak zmieni naszą rzeczywistość i postawi nas tutaj w tym miejscu w innym szpitalu niż chcieliśmy. Jest to szpital tymczasowy – zakaźny, w którym personel będzie mógł walczyć o życie mieszkańców naszego regionu. I to jest najważniejsze. To są chyba najlepiej wydane pieniądze – najlepsza inwestycja za 150 mln zł, głównie fundusze europejskie – ponad 90 mln, a także środki z samorządowego budżetu i budżetu państwa. Samorząd przeznaczył także 11,5 mln zł na sprzęt ratujący życie oraz na środki ochrony osobistej – wyjaśniła marszałek.

Środki na wyposażenie lecznicy zapewnił rząd polski. - 23 mln zł przeznaczył Minister Zdrowia na doposażenie tego szpitala. Szpital został wyposażony w nowoczesny sprzęt medyczny do diagnostyki i leczenia pacjentów. To jest jeden z najnowocześniejszych szpitali tymczasowych, który powstał w Polsce – mówił wojewoda lubuski Władysław Dajczak.

W szpitalu w gotowości będzie 170 łóżek, w tym 25 respiratorowych. - W pierwszym module będzie to 56 łóżek obserwacyjno-zakaźnych i 20 łóżek respiratorowych. Później będą uruchamiane kolejne moduły. Stopniowo będziemy przywracać łóżka w

lecznicach, które decyzją wojewody stały się szpitalami z łózkami covidowymi. Do końca grudnia przywrócimy 180 takich łóżek w: Sulechowie, Kostrzynie, Skwierzynie. To dobra informacja, bo planowe zabiegi zaczną być realizowane – dodał wojewoda.

Dobra opieka dla chorych

Jednak sam sprzęt i samo wyposażenie to nie wszystko. Najważniejsza jest kadra, która będzie w tym szpitalu pracować. - Patrząc na lekarzy, którzy z wielkim oddaniem przygotowywali ten obiekt, którzy praktycznie nie wychodzili z tego szpitala, żeby wszystko było tutaj na dziś gotowe możemy mieć pewność, że przyjmowani tu od dziś pacjenci, spotkają się ze znakomitą opieką – mówiła marszałek Polak. Wśród kadry jest 80 studentów. - Samorząd przeznaczył dla nich środki na nagrody w wysokości 350 tys. zł, bo pracują przy pacjentach chorych na COVID-19 od początku pandemii. Ważne jest to, że personel medyczny z każdego samorządowego szpitala, wyraził gotowość pracy tutaj, nie oglądając się na dodatki, na wynagrodzenia po prostu chcą nieść pomoc – podkreślała marszałek.

Dodała, że zielonogórski szpital tymczasowy to efekt dobrej współpracy. - Jak widać solidarność, współpraca i porozumienie daje takie bardzo dobre efekty – zapewniała.